

Anna Lidia Dąbrowska

## **Cyberprzestępczość – ukryte źródło tyranii. Perspektywa psychospołeczna**

### **Cyberviolence – the hidden source of tyranny. Psychosociological perspective**

Bezpośrednim powodem przygotowania niniejszej publikacji jest niepokój wynikający z rozmiarów zjawiska przemocy w przestrzeni wirtualnej. Z powodu powszechności zjawiska moim celem jest obalenie błędnego przekonania, że agresja jest czymś nieuchronnym w kontaktach międzyludzkich. Z agresją mamy do czynienia w codziennym życiu, wśród wielu środowisk wychowawczych: w rodzinie, wśród dzieci i młodzieży, w szkole i grupie rówieśniczej, w instytucjach i organizacjach. Nic nie usprawiedliwia bierności i niechęci większości społeczeństwa do stanowczego jej przeciwdziałania. Cyberprzemoc to osiągnięcie korzyści z pozycji siły w sposób brutalny i bezwzględny. Stanowi to poważny problem społeczny, który wymaga analiz teoretycznych oraz działań praktycznych: prewencyjnych i resocjalizacyjnych. Podejmę próbę wyjaśnienia, jakie różnice indywidualne decydują o nasileniu i częstotliwości zachowań agresywnych jednostki oraz przedstawię możliwości przeciwdziałania zachowaniom przemocowym. W toku mojej wypowiedzi uzasadnię szczególną rolę działań pomocowych nauczyciela w relacji z uczniem. Zaprezentuję negatywne oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na młodych graczy i rolę środowiska rodzinnego w kształtowaniu podatności dzieci na medialną agresję. Publikację zamyka przegląd różnorodnych form cyberprzemocy wśród młodzieży wraz z jej skutkami: dla ofiar, sprawców, obserwatorów.

**Słowa kluczowe:** cyberprzemoc, profilaktyka, socjalizacja, młodzież, edukacja medialna

The crucial reasons for preparing the following publication is anxiety due to the growing phenomenon of violence in the virtual reality. My aim is to refute the common belief that aggression is inevitable in social contacts. We deal with it on everyday basis: in different upbringing environments – the family, peer groups, schools, organisations. Nothing can explain the social passive attitude towards aggressive behaviour. Cyberviolence can be defined as achieving power in a brutal ruthless way. It is a serious social issue which needs both theoretical analysis and practical skills- preventive and resocialising. I will make an attempt to explain how individual differences influence the intensity and frequency of aggressive behaviour and I will present some ways of preventive measures. Furthermore, I will take into account the unique role of the teacher's helping activity so as to prevent students' aggressive behaviour. I will also present the negative impact of computer games on young players and the family background role in shaping the person's attitude and proneness to cyberviolence. The publication includes an overview of different kinds of cyberviolence and its consequences for the offenders, victims and observers.

**Key words:** cyberviolence, prevention, socialisation, youth, media education

## Wstęp

Świat, gdzie narracja medialna posługuje się niekontrolowaną mową nienawiści, jest podobny do wizji przyszłości opisanej przez Georga Orwella w jego politycznej dystopii *Rok 1984*: jest to „świat strachu, zdrady i cierpienia, świat deptających i deptanych, świat, który w miarę rozwoju staje się nie mniej lecz bardziej okrutny. Postęp w naszym świecie oznacza postęp bólu. Dawne cywilizacje twierdziły, że opierają się na miłości lub sprawiedliwości. Nasza zbudowana jest na nienawiści. Wkrótce wyeliminujemy wszystkie uczucia oprócz strachu, wściekłości, triumfu i samoupodlenia”<sup>1</sup>.

Słowa Orwella i innych teoretyków propagandy opartej na nienawiści powinny być dla nas wszystkich przestrożą, powtarzanie tej przestrogi

---

<sup>1</sup> G. Orwell, *Rok 1984*, 949/2001, s. 296.

powinno zaś być obowiązkiem badających relacje między społeczeństwem a komunikacją językową. Każdy z nas ma nadal swobodę wyboru dyskursu, którym się sam posługuje i który toleruje u innych.

W ostatnich latach wiele uwagi poświęca się zjawisku hejtu, który stanowi ogromny problem w przestrzeni publicznej, a w wielu konkretnych sytuacjach jest przyczyną ludzkich tragedii. Łatwość dostępu do Internetu, przeniesienie relacji do sieci, masowe korzystanie z portali społecznościowych, czas online sprawiają, że nastolatki są obecnie bardziej narażone na cyberprzemoc. Rewolucja cyfrowa, poza oczywistymi korzyściami, pociąga za sobą konsekwencje w postaci źle rozumianej wolności słowa w sieci.

## Przemoc i agresja – poszukiwanie przyczyn

Wzrost agresji i przestępczości wśród nieletnich zmusza do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące przyczyn tego zjawiska. Przyczyn faktu narastających aktów agresji i przemocy można doszukiwać się w klimacie społecznym, który sprzyja zachowaniom agresywnym, a także decyduje o ich eskalacji. Zjawiskiem wzmagającym skalę agresji w kontaktach międzyludzkich są coraz silniej umacniające się wśród współczesnej polskiej młodzieży postawy i zachowania indywidualistyczne. Ten rodzaj indywidualizmu B. Fatyga<sup>2</sup> określa mianem „płytkiego”, powierzchownego, opartego na jednostkowych wyborach bez odpowiedzialności za nie. Jest to indywidualizm w równym stopniu nacechowany egotyzmem i wiarą we własne siły, jak i nieufnością wobec otoczenia społecznego, podszyty poczuciem wszechobecnego zagrożenia, uważanego za stan normalny. Mocno osamotniony młody człowiek odczuwa potrzebę obrony własnego Ja przed światem społecznym postrzeganym jako wrogi, w którym niezbędne dla przetrwania i ochrony swojej godności jest stosowanie przemyślnych strategii działania, w tym także strategii agresywnych.

W dobrze zorganizowanym społeczeństwie wszyscy obywatele mają prawo do życia w poczuciu bezpieczeństwa, które wynika z opieki prawa. „Każdy człowiek ... powinien móc zajmować się swoimi sprawami

---

<sup>2</sup> B. Fatyga, *Agresja przemoc i indywidualizm ego-sekularny*, [w:] Ł. Jurasz-Dudzik (red.), *Człowiek i agresja. Głosy o nienawiści i przemocy. Ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa, Wydawnictwo Sic!, 2002.

w poczuciu bezpieczeństwa, że nie będzie narażony na wrogość, przemoc, dyskryminację czy wykluczenie przez innych”, pisze Jeremy Waldron w wydanej w 2012 roku w książce „The Harm in Hate Speech”<sup>3</sup>. Mowa nienawiści podważa to niezbywalne dobro społeczne: w społeczeństwie, gdzie obywatele żyją otoczeni antysemitycznymi napisami, płonącymi krzyżami i obraźliwymi ulotkami rasistowskimi, poczucie bezpieczeństwa znika. Nawet jeśli policja przeciwdziała atakom fizycznym i tak osoby, które są obiektem agresji werbalnej, tracą poczucie, że społeczeństwo traktuje je jako równoprawnych obywateli. Amnesty International Polska, promując kampanię przeciwko temu zjawisku, pisze „mowa nienawiści i przestępstwa z nienawiści to naruszenie prawa do bezpieczeństwa i życia wolnego od przemocy, poniżenia i od dyskryminacji”<sup>4</sup>. Agresji nie można wyjaśnić, odwołując się do jednego rodzaju czynników, ponieważ jest ona uwarunkowana wieloczynnikowo. W etiologii zachowań agresywnych dostrzega się udział czynników endogennych, a także negatywnych wzorców wychowawczych, społecznych oraz związanych z ogólnym stanem zdrowia jednostki.

Gwałtowne zmiany społeczne, łatwy dostęp do podkultur przestępczych, materializm, postawy konsumpcyjne typu „mieć” a nie „być”, bezrobocie i poszerzanie się sfery ubóstwa, patologiczny przebieg socjalizacji, traumy psychiczne, porażki życiowe, poczucie samotności oraz negatywny wpływ środków masowego przekazu niewątpliwie sprzyjają rozwojowi patologizacji społeczeństwa.

Zjawisko cyberprzemocy zaskakuje także pedagogów i psychologów. Hejt jest jednym z jej przejawów i jest skorelowany z przemocą w realnym świecie. W kontekście tradycji tolerancji, którą nasz kraj się szczyci, nie zawsze w sposób uzasadniony, poziom agresji słownej w stosunku do tych, którzy definiowani są jako „inni”, zaskakuje i niepokoi. Przykłady mowy nienawiści coraz częściej pojawiają w wypowiedziach polityków, w artykułach prasowych czy komentarzach internautów. Można zaobserwować liczne przykłady wyrażania negatywnych opinii, które są anonimowe. Ryzyko konfrontacji z osobą obrażaną jest niewielkie, a kary za umieszczanie obraźliwych komentarzy są niezwykle rzadkie. Internetowy hejt ma różne odmiany, bo różne są motywy i sposoby działania osób hejtujących. Nawet ludzkie tragedie życiowe, takie chociażby jak śmiertelny wypadek syna

---

<sup>3</sup> J. Waldron, *The Harm in Hate Speech*, (2012:4).

<sup>4</sup> Zob: <https://amnesty.org.pl/kampanie/nienawisc/>.

znanego prezentera, są pożywką dla hejterów. Znany jest też przypadek 14-latka, który popełnił samobójstwo, nie mogąc wytrzymać szykanowania ze strony kolegów z klasy, którzy naśmiewali się z jego rzekomego homoseksualizmu. Po tej tragicznej śmierci fala nienawiści przeniosła się do Internetu, gdzie na portalach społecznościowych powstawały profile, na których młodzi ludzie obrażali nieżyjącego nastolatka i deptali jego pamięć. Jeden z bardziej wymownych fanpage'ów został nazwany „Dominik Szymański, dobrze, że zdechł”<sup>5</sup>.

Dzieci – mordercy stają się plagą na całym świecie. W Wielkiej Brytanii wśród nastolatków furorę robi bicie na wesoło. Dzieci napadają na przypadkowych przechodniów i biją, a swoje czyny rejestrują kamerą w telefonie komórkowym. Pomysły dotyczące dokonania takich aktów agresji młodzi czerpią najczęściej z drastycznych scen filmowych lub gier komputerowych. Przyczyny potwornej agresji są dla agresorów błaha i banalne. Powodem okrucieństwa jest to, że ktoś kogoś wyśmiał, nie lubił itp. Bardzo często sprawcy nie odczuwają poczucia winy i skruchy. W dziecięcych zbrodniach odbija się pełen przemocy, nieuczciwości, wyrachowania dorosły świat. Tym sposobem tworzy się obraz agresywnego pokolenia nastolatków. W psychologicznych definicjach agresji i przemocy podkreśla się znaczenie motywów uruchamiających i sterujących tymi czynnościami. Ważne są bowiem nie tylko obserwowalne negatywne konsekwencje agresywnego działania dla otoczenia społecznego, ale również intencja i zamiar sprawcy agresywnego czynu (szkodzenie drugiej osobie, zadawanie cierpienia). Najbardziej szokują nas czyny agresywne, które sprawiają sprawcy przyjemność, satysfakcję<sup>6</sup>. W artykule Michalewicza pod wymownym tytułem *Upadłe anioły*<sup>7</sup>, czytamy o okrutnych i bezwzględnych zachowaniach dzieci, które zabijają. Niewinnie wyglądający nastolatek razem z kolegą zamordował 21-latka i okrutnie zmasakrował jego zwłoki. Zrobił to na prośbę 14-letniej koleżanki, której przestało się podobać, że ów młody człowiek okazywał jej zainteresowanie. Policja znalazła zamordowanego na wysypisku śmieci, miał około stu ran kłutych na twarzy, odcięte wargi i wydłubane oczy. Przystojny 23-letni młodzieniec z dobrego domu, bez przemocy i biedy, dostał za dokonaną przemoc 15-letni wyrok. Pytany o to, co czuł, kiedy zadawał dwadzieścia ran

<sup>5</sup> Zob. internet: <http://www.tvp.info/20712085/jednego-w-rurkach-mniej-szydercze-profile-i-agresja-wo-bec-14latka-ktory-popelnil-samobojstwo>.

<sup>6</sup> A.H. Buss, *The psychology of aggression*, New York, J. Wiley, 1961.

<sup>7</sup> I. Michalewicz, *Upadłe anioły*, „Newsweek”, 21.05.2006.

kłutych kobiecie, odpowiada: *Nic nie czułem*. I to jest najgorsze. Robert, lat 15, zabił rówieśnika i stwierdził, że: „aby kogoś zabić, to nie trzeba by zawinił”. W relacjach sprawców po dokonaniu przestępstwa uderza brak poczucia winy. Odpowiedzialność za własne postępowanie przerzucają na innych, przejawiają wysoką tolerancję dla swoich patologicznych zachowań. Wykazują podejrzliwość i nieufność wobec osób najbliższych, a także stosują mechanizm projekcji przyczyn swojego czynu na innych.

W literaturze psychologicznej dotyczącej cyberprzemocy opisane zostało zjawisko zwane efektem odhamowania. Charakterystyczny dla niego jest brak odczuwania i ograniczeń odczuwanych podczas kontaktów „twarzą w twarz”. Efektem odhamowania, jako zjawiskiem prowadzącym do agresji w sieci zajął się psycholog John Suler. Według badacza istnieje wiele czynników prowadzących do pojawienia się internetowego efektu odhamowania. Należą do nich m.in.:

- bycie niewidocznym dla innych – jest to szczególnie ważne dla nastolatków, wśród których ocena rówieśników jest czymś bardzo istotnym, w sieci łatwiej przełamywać barierę nieśmiałości;
- anonimowość pseudonimu sieciowego – osobom komentującym w sieci wydaje się, że mogą pisać wszystko bez narażania się na konsekwencje, ponieważ nie używają swojego imienia i nazwiska;
- odstęp czasowy między wysłaniem wiadomości a otrzymaniem odpowiedzi – w realnym świecie ludzie zdają sobie sprawę z tego, że jeśli kogoś skrytykują lub obrażą, wytkną bezlitośnie jego wady, to będą musieli zmierzyć się z reakcją na takie zachowanie. Ktoś odpowie przykrymi emocjami – złością, smutkiem lub będzie się bronił przed atakowaniem. W sieci to agresorzy wybierają odpowiedni moment ewentualnego zapoznania się z reakcją osoby atakowanej lub w ogóle nigdy więcej nie wchodzić na profil skrytykowanej osoby unikając konsekwencji swoich czynów. Wzmacniane jest w ten sposób przekonanie, że ludzi można krytykować lub oceniać bezkarnie;
- zwiększone poczucie Ego z racji samotnego przebywania przed ekranem komputera – to osoba przebywająca przed monitorem decyduje o tym, na jakie strony wchodzi, w jakim celu, z kim rozmawia i kogo ignoruje;
- brak autorytetów w przestrzeni wirtualnej – nie ma osoby, która zasugerowałaby, że niestosownym komentarzem lub wiadomością można wyrządzić komuś krzywdę i można mieć z tego powodu konsekwencje.

Z powyższych czynników wynika, że efekt odhamowania może mieć zarówno pozytywną jak i negatywną stronę. Może wpłynąć na to, że osoba nieśmiała otworzy się w Internecie, będzie próbowała i ćwiczyła nawiązywanie kontaktów towarzyskich w bezpiecznych dla siebie warunkach, co może jej pomóc w realnym świecie przełamywać nieśmiałość. Z drugiej strony ułatwia podejmowanie zachowań agresywnych w Internecie, a bezkarność prowadzi do znieczulenia na ludzkie krzywdy.

John Suler zwraca uwagę na wrodzoną słabość ludzkiego mózgu ujawniającą się wtedy, gdy jego części odpowiedzialne za funkcje społeczne muszą radzić sobie z nowym typem bodźców pojawiających się podczas aktywności w Internecie. Badania prowadzone przez Jennifer Beer, psycholog z University of California w Davis, dowodzą, że system nadzorujący nasze zachowanie w trakcie spotkania „twarzą w twarz” blokuje impulsy wywołujące działania, które mogłyby sprawić przykrość drugiej osobie lub przerwać interakcję. Jednak, aby móc wyselekcjonować impulsy i stworzyć dla nich odpowiednie kanały, kora mózgowa potrzebuje informacji związanych z interakcjami natury społecznej, na przykład zmian tonu głosu lub wyrazu twarzy<sup>8</sup>.

W e-mailu lub na portalu społecznościowym nie ma miejsca na tego typu wskazówki dla mózgu. Kiedy zasiadamy przed ekran komputera zdenerwowani, nie widząc twarzy rozmówcy możemy się liczyć z tym, że częściej będziemy mu zarzucać wrogie zamiary. Stąd już dzieli niedaleka droga prowadząca do kłótni internetowej, a w konsekwencji do cyberprzemocy.

Czynnikiem agresji w sieci jest również zaspokojenie potrzeby autonomii. Anonimowość i złudzenie bezpieczeństwa, jakie daje możliwość ukrycia się za ekranem monitora komputerowego, często w zaciszu własnego domu, zmniejsza presję, aby dostosować się i zachowywać w odpowiedni sposób. Cyberprzestrzeń stwarza nastolatkom czasem jedyny kontekst, w którym są wolni od wpływu oczekiwań społecznych i mogą badać alternatywne aspekty własnego Ja. Nie muszą spełniać oczekiwań rodziców, mogą odkrywać i badać ciemniejsze, mniej akceptowalne strony swojej osobowości. Silna potrzeba stymulacji przejawiająca się w słabej tolerancji na monotonię, potrzeba nowych przeżyć, uprawiania ekstremalnych sportów, hazardu. Ten głód stymulacji powoduje frustrację, która rodzi

---

<sup>8</sup> D. Goleman, *Skąd się bierze agresja w Internecie?*, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33187,3957981.html>.



agresję motywowaną wewnątrznie, do której nie są konieczne bodźce z otoczenia zewnętrznego. Dla jednostki z silną potrzebą stymulacji, przyjemność i satysfakcja stają się dostępne jedynie poprzez zachowania agresywne i wrogie.

## Rola pomocowa nauczyciela wobec dorastającej młodzieży

„Nauczyciele zawsze byli i będą ważnymi osobami w życiu wychowanków. Mogą pozytywnie wpływać na ich życie i dlatego praca z młodymi ludźmi zawsze daje wiele satysfakcji. Pomoc udzielona w porę nie tylko zaspokoi aktualną potrzebę, ale nierzadko pozwoli zapobiec pogłębieniu się problemu. Edukacja to nie tylko przekazywanie wiedzy i tworzenie środowiska sprzyjającego jej przekazywaniu, ale także troska o całościowe potrzeby danej osoby”<sup>9</sup>.

Nauczyciel w sposób naturalny może się stać pozarodzinnym autorytetem dla nastolatka. Jego rola wychowawcza i pomocowa wobec podopiecznego jest nie do przecenienia. Istotnym jest, aby nauczyciel był nie tylko autentycznym autorytetem, ale również we właściwy sposób umiał udzielić wsparcia i pomocy. Nie wiem, ilu jest nauczycieli, którzy potrafią pokazać dzieciom z podstawówki pozytywne wzorce bycia w sieci i być dla nich w tych interakcjach rzeczywistymi partnerami. Na razie wygląda to dość smutno. Nauczyciel, aby świadomie wychowywać, musi przyjmować i rozumieć problemy uczniów. Powinien być w kontakcie z ich doświadczeniami, często bardzo trudnymi, na które dorośli zamykają oczy, ponieważ nie chcą się czuć przeciążeni i bezradni. Uczniowie otrzymujący wsparcie od takiego dorosłego, mogą łatwiej przechodzić kryzysy rozwojowe, a także trudne doświadczenia życiowe, które są naturalnym elementem funkcjonowania człowieka. Taka relacja wychowawcza jest jednym z kluczowych czynników chroniących wobec głównych zagrożeń w rozwoju młodego człowieka: uzależnień behawioralnych i chemicznych, zaburzeń odżywiania, somatycznych objawów trudności emocjonalnych itp. W sytuacji przemocy – także cyberprzemocy – oprócz bezpośredniej interwencji zabezpieczającej osobę pokrzywdzoną, uruchomienia ewentualnych procedur szkolnych i prawnych związanych z konsekwencjami dla sprawców, potrzebna jest rozmowa. Pozwoli nauczycielowi rozpoznać

---

<sup>9</sup> Gail King, *Umiejętności terapeutyczne nauczyciela*.

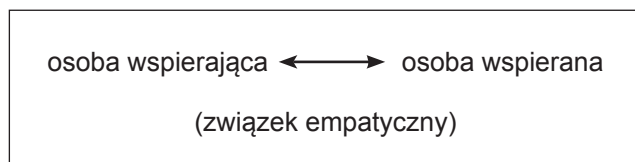


problemy związane z sytuacją osób pokrzywdzonych, sprawców i ich otoczenia.

Wciąż brakuje wzorców dobrego zachowania w internecie. Łączy się ona często z prymitywnością myślenia, brakiem możliwości prowadzenia mądrej rozmowy. Hejt jest zaprzeczeniem rozumu. Pewna łacińska sentencja mówi, że rozum znaczy więcej niż siła. W tym przypadku zasada zostaje odwrócona i siła prymitywizmu zwycięża. Stwierdzam, że przed nauczycielami stoi ogromne wyzwanie. W obliczu trudności z jakimi mierzy się ofiara hejtu, wsparcie psychiczne należy do najbardziej powszechnego rodzaju pomocy. Aby nauczyciel udzielił w sposób szczerzy wsparcia, musi spełnić dwa warunki: mieć odpowiednią motywację i posiadać zdolność do empatii. Wydaje się, że to dość proste warunki, ale jakże liczne są przykłady niechętnego udzielania wsparcia, które odczytywane jest jako odtrącenie i oznaka niezrozumienia. Jeżeli brak nam szczerzej chęci, lepiej wsparcia nie udzielać. Z kolei empatia jest umiejętnością rozumienia i wczuwania się w sytuację, przeżycia oraz sposób myślenia osoby wspomaganiej. Strukturę sytuacji wspierania tworzą dwa elementy: osoba wspierająca i osoba wspomagana (rys.1).

Związek, jaki powstaje między osobą wspierającą a wspomaganą, opiera się głównie na empatii. Człowiek, pomagając, nie stosuje żadnych specyficznych metod. Wsparcie ma charakter intuicyjny, wywodzi się wyłącznie z jego życiowego i osobistego doświadczenia.

Rys.1. Schemat sytuacji udzielania wsparcia



Źródło: opracowanie własne.

Rogers<sup>10</sup> podaje, że: zdolność do bycia szczerym i autentycznym leży u podłoża wzajemnego zaufania. Nie zawsze można się zgadzać z tym, co mówi uczeń, ale autentyczność, szczerłość i otwartość staje się podstawą

<sup>10</sup> C.R. Rogers, *O stawianiu się osobą*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, 2002; T. Sękowski, *Pomoc psychologiczna i możliwości adaptacyjne człowieka*, Lublin 1994.

nawiązania kontaktu. Potrzebny jest tutaj szczególnie rodzaj autentyczności – jest nią zgodność odczuć nauczyciela, z tym co przekazuje uczniowi, zarówno w sposób werbalny i niewerbalny. Otwartość to zdolność do odsłaniania siebie i okazywania swoich przeżyć, przyznawania do błędów i niekiedy braku wiedzy.

Można powtórzyć za Rogersem, że zrozumieć człowieka to stanąć po jego stronie. Nie należy jednak tego mylić z postawieniem siebie w sytuacji ucznia. Empatia wiąże się ze zdolnością wczucia się i zrozumienia świata wewnętrznych przeżyć drugiego człowieka, tak jak on go widzi. Według autora ważna jest też zdolność do akceptacji i troski. Akceptacja to przede wszystkim nieosądzanie i nieocenianie nastolatka. Wiara w to, że podopieczny jest w stanie sam siebie ocenić i dokonać zmiany. Akceptacji nie należy mylić z aprobatą bądź dezaprobatą zachowania czy postępowania ucznia. Akceptacja ma niewiele wspólnego z chwaleniem czy ganiem. To postawa wyrażająca się przez emocjonalne odniesienie do drugiego człowieka. Troska zaś jest zdolnością do wzbudzania nadziei u osoby wspomaganiej.

Organizacja Holistic Think Tank (HTT) przeprowadziła pierwszą w Polsce, pilotażową edycję programu K'IDS. Ma wdrażać kształcenie uniwersalnych kompetencji, zawartych w opracowanej przez badaczy liście wartości pt. „Czego powinna uczyć szkoła?”. HTT podało, że pilotażowy program K'IDS w Polsce trwał 13 miesięcy – od marca 2023 do kwietnia 2024. Wzięło w nim udział 26 nauczycieli szkół podstawowych z ośmiu województw. K'IDS jest programem, którego celem jest zmiana sposobu nauczania w szkołach podstawowych na całym świecie poprzez wprowadzenie podejścia holistycznego, kształtującego i wzmacniającego w uczniach wartości humanistyczne w toku prowadzenia lekcji przedmiotowych. Zaznaczono, że celem dobrej edukacji powinno być rozwijanie dziesięciu kluczowych kompetencji opartych o wartości humanistyczne, mające przygotować uczniów do życia w zmieniającym się świecie. Są nimi: elastyczność, wspólnotowość, sprawczość, troska o naturę, komunikacja, ciekawość, troska o siebie, cywilizacja, kultura, człowieczeństwo, zaufanie, nadzieja. Według raportu podano, że wszyscy nauczyciele, którzy przeprowadzili lekcje K'IDS, planują dalej je kontynuować w oparciu o wartości wymienione powyżej. Argumentowali m.in., że zajęcia te sprzyjają rozwojowi uczniów jako jednostek i odpowiadają ich potrzebom, pomagają w budowaniu świadomego społeczeństwa poprzez wzmacnianie umiejętności społeczno-komunikacyjnych, szczególnie

podczas prac grupowych. Zarówno nauczyciele jak i uczniowie odczuwali satysfakcję z wykonanej pracy.

Podczas debaty, która odbyła się 28 maja 2024 roku w Warszawie, eksperci zgodzili się m.in. w kwestii autonomii nauczycieli.

Prof. Jacek Konopczyński z Uniwersytetu w Białymstoku, pełnomocnik ministra sprawiedliwości ds. nieletnich, stwierdził, że: „Dla mnie nauczyciel to kreator rzeczywistości. Uważam, że kilkadziesiąt lat temu został zamieniony w robotnika na taśmie. To jest fatalne. Niewątpliwie ten zawód jest zawodem twórczym, kreatywnym i tego bym wymagał od reformatorów edukacji. Polskiej szkole potrzebna jest wolność. Wolność nauczycieli, wolność sumienia. Potrzebna jest możliwość, we współpracy z triadą edukacyjną, czyli dziećmi, rodzicami i nauczycielami, tworzenia fragmentów biografii młodego człowieka. Wiedza to narzędzie do czegoś więcej”<sup>11</sup>.

Nauczyciele stwierdzili, że szkoła powinna uczyć rozmowy, w tym uważnego słuchania; bezpieczeństwa, w tym czujności i myślenia, zauważania prób manipulacji i oszustw; samoświadomości, w tym znajomości swoich mocnych i słabych stron; wspólnotowości i odpowiedzialności za siebie, a także własne działania, sprawczości, uczciwości, krytycznego myślenia, odwagi. Z programu płynie wniosek, że dla nauczycieli wartością jest współpraca interdyscyplinarna. Nie chcą być „samotną wyspą” wobec nowych sytuacji i problemów. Ponadto, chcą tworzyć zajęcia oparte na wartościach, dające satysfakcję.

Nauczyciel jest nie tylko edukatorem, ale także wychowawcą i kimś, kto uczestniczy w kształtowaniu młodego człowieka. Jednym z najważniejszych okresów życia człowieka jest okres dojrzewania. Wtedy uczeń w naturalny sposób, pod wpływem usamodzielniania się i separowania od rodziców, poszukuje autorytetów. Odnajduje je w grupie rówieśniczej, ale również pośród dorosłych. Świadomy tego nauczyciel może stać się dla wychowanka konstruktywnie oddziałującym autorytetem. W przypadku szkolnych zachowań przemocowych ma to znaczenie szczególne.

Bez zaangażowania nauczyciela w niesienie pomocy, bez osobistego kontaktu z uczniem budowanie rozbudowanych programów profilaktycznych odnoszących się do agresji i przemocy będzie nieskuteczne. Opracowane programy natomiast z czasem staną się „martwe” i mało użyteczne.

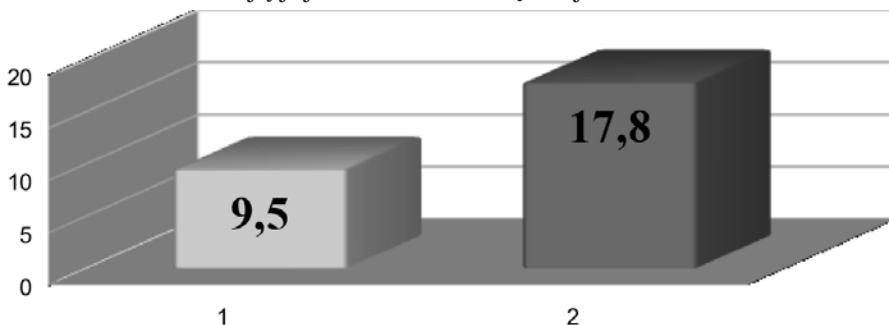
---

<sup>11</sup> <https://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/nauczyciel-stal-sie-robotnikiem-na-tasmie-autonomia-w-szkole-to-utopia>.

## Działania społeczne w zakresie profilaktyki antyprzemocowej

Hejt, to niezwykle dotkliwe doświadczenie, a jego skutki mają wpływ na codzienne funkcjonowanie oraz rozwój dzieci i młodzieży. Konsekwencje psychologiczne dla ofiar są zróżnicowane i często odroczone. Mogą to być: strach przed sprawcą, kolejnymi atakami i poniżeniem, pogorszenie wyników w nauce, depresja, zachowania autoagresywne i próby samobójcze, odwet lub zemsta, wycofanie z kontaktów społecznych, obniżenie samooceny. Powodem posługiwania się agresją jest brak umiejętności innego sposobu zaspokajania swoich potrzeb, a także brak umiejętności radzenia sobie z własnymi emocjami. Im dłużej dziecko korzysta z takiego sposobu funkcjonowania, tym trudniej będzie z tego wyjść. Dlatego też, pomagając ofiarom hejtu, pomagamy również sprawcom.

Cyberprzemoc jest powszechnym i niszczącym zjawiskiem. Uderza przede wszystkim w kobiety i dziewczyny. Z badań przeprowadzonych przez Akademię Praw Człowieka wynikają, że w Polsce jedna na dziesięć osób doświadczyła osobiście cyberprzemocy, a młode dziewczyny w wieku 18–24 lat doświadczają jej dwukrotnie częściej.



**9.5 % - Jedna na dziesięć osób w Polsce doświadcza cyberprzemocy .  
17,8% - Dziewczyny w wieku 18-24 lat doswiadczają jej prawie dwukrotnie częściej.**

Źródło: Cyberprzemoc badania SW Resarch na zlecenie Amnesty International, luty 2023.

Akademia Praw Człowieka Amnesty realizuje projekt edukacyjny „StandBeMy – razem przeciw przemocy ze względu na płeć”, który ma umożliwić młodym osobom i dorosłym podejmowanie działań przeciw

przemocy elektronicznej. W międzynarodowej ankiecie młode osoby dzielą się obawami na temat negatywnego wpływu mediów społecznościowych na prywatność i zdrowie psychiczne. 74% respondentów przyznaje, że sprawdza swoje konta w mediach społecznościowych częściej niż by chciało. Instagram, Tik Tok oraz inne media społecznościowe stały się codziennością w życiu dzieci oraz młodych ludzi na całym świecie. Czas spędzany przez młodych ludzi nieustannie wzrasta. Respondenci narzekają na „uzależniającą” pokusę ciągłej aktualizacji treści, podpowiadanych przez algorytmy serwisów, co często wiąże się z poczuciem „nadmiernej stymulacji” i przebodźcowania.

Projekt „StandBeMy” jest realizowany w czterech krajach – Polsce, Węgrzech, Włoszech, Słowenii. Zaangażowana w projekt młodzież uczestniczy w warsztatach, kursach on-line, na platformie Akademii Praw Człowieka Amnesty oraz korzysta z aplikacji umożliwiającej identyfikowanie i reagowanie na przejawy cyberprzemocy. Dzięki aplikacji młode osoby będą mogły dzielić się swoimi historiami i doświadczeniami, tworząc materiały wideo, komiksy, publikując posty. Projekt edukacyjny skupia się zarówno na zwiększeniu świadomości problemu przemocy ze względu na płeć i przemocy w sieci. Ma na celu tworzenie środowiska szkolnego wolnego od dyskryminacji, uprzedzeń i stereotypów. Działania w projekcie wyposażą rodziców i nauczycieli w narzędzia umożliwiające identyfikowanie i reagowanie na przejawy przemocy off-line i on-line oraz pozwolą osobom biorącym w nim udział na podejmowanie działań antyprzemocowych. Ma wpłynąć na organizacje, firmy i inne instytucje, aby wprowadziły w swoich regulaminach silniejsze mechanizmy oparte na prawach człowieka oraz zmotywować młode osoby do działania na rzecz promowania równości płci.

Interakcja z siecią zaczyna się dziś na bardzo wczesnym etapie, już w szkole podstawowej. Warto rozmawiać z dziećmi w taki sposób, aby od najmłodszych lat kształtować wrażliwość społeczną oraz postawę szacunku i empatii w stosunku do innych. Reagujmy zawsze, kiedy widzimy objawy cyberprzemocy. Nie bagatelizujmy hejtu, nadając mu znaczenia „dziecięcych wygłupów”. Trzeba pamiętać, że hejt jest przestępstwem zniesławienia lub znieważenia. Jako nauczyciele bądźmy odpowiedzialni i uczmy odpowiedzialności. Jeśli uczeń w klasie doświadcza przemocy relacyjnej w postaci izolowania, wykluczenia z grupy rówieśniczej, odrzucenia przez grupę, to z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że stanie się ofiarą, np. wyzwisk w sieci. Dodatkowo, hejt

ze świata cyfrowego może przenieść się do rzeczywistości. Profilaktyka powinna koncentrować się na czynnikach chroniących. Posiadając konta w serwisach społecznościowych, bierzmy pod uwagę, że dzieci i młodzież mogą je obserwować. Wpisy i zdjęcia, które zamieszczamy nie powinny być rozbieżne z wartościami, jakich uczymy. Rozmawiajmy z rodzicami swoich uczniów na temat cyberprzemocy, w tym hejtu, profilaktycznie, a nie tylko w odpowiedzi na zaistniałą, trudną sytuację. To od rodziców dziecko uczy się, jak komentować rzeczywistość. Jako dojrzały ludzie pokazujemy, że jesteśmy dla swojego dziecka wzorem do naśladowania. Rolą rodzica w kontakcie z nastolatkiem jest zbudowanie bezpiecznej więzi, interesowanie się bieżącą aktywnością swojego dziecka w sieci. Rodzic powinien poznać portale internetowe, które jego dziecko najczęściej odwiedza. Jeśli dziecko jest autorem nienawistnych komentarzy, powinien z nim porozmawiać, aby poznać przyczynę oraz wspólnie z dzieckiem ustalić, jak można naprawić wyrządzoną krzywdę. W sytuacji gdy dziecko padło ofiarą hejtu, należy zabezpieczyć dowody, zrobić zrzuty ekranu i zgłosić sprawę administratorowi. W obydwu wymienionych przypadkach rodzic przede wszystkim powinien zaakceptować emocje dziecka, a także wspólnie z nim skorzystać z pomocy wychowawcy klasy lub specjalistów: psychologa bądź pedagoga.

Warto podkreślić, że portale internetowe koncentrują się przede wszystkim na typowych przejawach agresji w Internecie, tj. pornografia dziecięca, uzależnienie od Internetu, zawieranie zagrażających kontaktów w sieci itp. Obecnie w Polsce nie funkcjonuje portal, który poświęcony jest problemowi cyberbullying-u, czyli szczególnej formie cyberprzemocy, w której ofiarami i sprawcami są najczęściej osoby należące do tej samej grupy rówieśniczej.

W listopadzie 2014 roku Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Edukacji „Drogowskazy” uruchomiło na portalu społecznościowym Facebook fanpage pn. *Cyberprzemoc w szkołach*<sup>12</sup>, gdzie aktywnie promuje walkę ze zjawiskiem cyberbullying-u i cyberbaiting-u w szkołach. Profil cieszy się dużym zainteresowaniem, co potwierdza uzyskanie 100 fanów w ciągu 10 dni od jego założenia. Jest to wyraźny sygnał, świadczący o fakcie, że problem cyberprzemocy w szkołach jest coraz częściej dostrzeganym problemem społecznym, wobec którego należy podjąć skuteczne i efektywne działania edukacyjne oraz informacyjne. Docelowym działaniem

---

<sup>12</sup> Zob. [www.facebook.com/cyberprzemocwshkolach](http://www.facebook.com/cyberprzemocwshkolach).

Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Edukacji „Drogowskazy” jest utworzenie interaktywnej, edukacyjnej platformy internetowej poruszającej problem cyberbaiting-u i cyberbullying-u w szkołach, dedykowanej nauczycielom, pedagogom i innym osobom zajmującym się profesjonalnie edukacją dzieci i młodzieży, która poprzez atrakcyjne przekazy w postaci krótkich filmów edukacyjnych, webinarów, platformy e-learningowej zwiększy ich kompetencje w aspekcie psychologiczno-pedagogicznym, prawnym oraz technologicznym na temat tych zjawisk<sup>13</sup>.

Podsumowując dostępność polskich portali internetowych poruszających tematykę cyberprzemocy, prezentuję poniżej ich krótkie zestawienie<sup>14</sup>:

PORTAL	CHARAKTER	CEL
<b>Saferinternet.pl</b>	Informacyjno-edukacyjny	Zwiększenie społecznej świadomości agresji w Internecie
<b>Helpline.org.pl</b>	Interwencyjny	Pomoc i reakcja na zgłoszone akty agresji w Internecie
<b>Dyżurnet.pl</b>	Interwencyjny	Rejestracja i reakcja na nielegalne treści w Internecie
<b>Sieciaki.pl</b>	Edukacyjny	Edukacja dzieci w wieku 6–12 lat w zakresie bezpieczeństwa w sieci.
<b>Necio.pl</b>	Edukacyjny	Edukacja dzieci w wieku 6–12 lat w zakresie bezpieczeństwa w sieci.
<b>RightClick.pl</b>	Informacyjno-edukacyjny	Edukacja medialna dzieci i dorosłych
<b>wsiecizdzieci.pl</b>	Informacyjno-edukacyjny	Edukacja medialna dzieci i dorosłych

<sup>13</sup> Zob. *Cyberprzemoc w szkołach – zobacz, zrozum, reaguj!* Poradnik dla nauczycieli, pedagogów i psychologów, [w:] M. Gołąb (red.), *Źródła pomocy psychologiczno-pedagogicznej w Internecie*, Gdańsk, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Edukacji „Drogowskazy”, 2015.

<sup>14</sup> M. Gołąb (red.), 2015, s. 32.



## Reagowanie młodzieży na „agresywne” gry komputerowe w korelacji z uwarunkowaniami rodzinnymi

Obok domu rodzinnego, grupy rówieśniczej i szkoły w kształtowaniu osobowości i wzorców zachowań od najmłodszych lat biorą udział multimedia<sup>15</sup>.

Zawarty jest w nich olbrzymi potencjał wychowawczy, z czego nie zawsze zdają sobie sprawę rodzice i wychowawcy. Media otwierają przed dziećmi nowe sposoby poznawania świata, ale pokazując świat pełen zła, agresji i destrukcji, wpływają negatywnie na psychikę młodych odbiorców. Dotyczy to telewizji, kina, a przede wszystkim gier komputerowych, które w większości oparte są na walce i zabijaniu<sup>16</sup>.

Gry komputerowe stanowią ważny składnik skomputeryzowanego świata i są istotnym elementem w życiu młodych ludzi. Ich atrakcyjność i powszechna dostępność sprawia, że bardzo często stają się formą rozrywki dzieci i młodzieży. Gry stają się jedynym przeznaczeniem domowych komputerów, a spędzanie w ten sposób czasu wolnego wybija się ponad innymi zainteresowaniami.

Według Szeja<sup>17</sup> gry komputerowe są nowym zjawiskiem społeczno-kulturowym, które budzi z jednej strony zachwyt i fascynację, z drugiej jednak silny niepokój. Zwolennicy widzą w nich niezwykle atrakcyjną formę rozrywki, która nie tylko wywołuje pozytywne emocje, ale dostarcza też nowych doświadczeń, poszerza wiedzę i umiejętności.

Za agresywne gry komputerowe uważa się takie, które „angażują użytkownika w akty agresji skierowanej wobec postaci lub/i przedmiotów generowanych przez program. Są zatem gry, w których użytkownik kieruje zachowaniem wirtualnego bohatera i stosuje przemoc wobec postaci widocznych na ekranie oraz niszczy przedmioty i różnego rodzaju mienie”<sup>18</sup>.

Najbardziej agresywnym gatunkiem są gry First Person Shooter, po polsku zwane „strzelankami”. Gracz steruje postacią, widząc wirtualny świat z perspektywy pierwszej osoby, a głównym celem jest walka

---

<sup>15</sup> J. Izdebska, *Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka.*; „Edukacja”, 2004, 4.

<sup>16</sup> J. Izdebska, *Rodzina, dziecko, telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok, Trans Humana, 1996.

<sup>17</sup> J. Szeja, *Gry fabularne – nowe zjawisko kultury współczesnej*, Kraków, Wydawnictwo Rabid, 2014.

<sup>18</sup> I. Ulfik-Jaworska, *Komputerowi mordercy. Tendencje konstruktywne i destruktywne u graczy komputerowych*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2005, s.71.

i zabijanie przeciwników. Silne identyfikowanie się z bohaterem powoduje, że młody człowiek staje się agresorem a tym samym jest sprawcą przemocy i destrukcji. Badania psychologiczne i pedagogiczne dowiodły, że niewłaściwe postawy rodzicielskie odgrywają szczególnie negatywną rolę w rozwoju emocjonalno-społecznym dzieci i młodzieży<sup>19</sup>.

W celu zbadania bezpośredniego oddziaływania gry komputerowej na wzrost agresji u nastolatków Katarzyna Krzystanek przeprowadziła badania, z wykorzystaniem metod projekcyjnych. Był to: Rysunek „Ja wśród ludzi” oraz Obrazkowy Test Frustracji S. Rosenzweiga. Agresja projekcyjna jest specyficzną miarą agresji w warunkach eksperymentu, która wyrażona jest w technikach projekcyjnych. Ujawnia się ona w formie wrogich myśli, pragnień, wyobrażeń i skojarzeń. Uczestnikami badania byli chłopcy w wieku 15–16 lat, którzy najpierw wykonywali rysunek „Ja wśród ludzi”, a następnie przez 20 minut grali w grę komputerową typu „strzelanka”. Po skończonej grze ponownie rysowali i wypełniali te same 12 obrazków. Badanie odbywało się w grupach liczących od pięciu do ośmiu uczestników. Przeprowadzone zostało w szkolnej sali komputerowej.

Analiza wyników wykazała, że 74% chłopców zareagowało na grę komputerową wzrostem agresji projekcyjnej przynajmniej w jednej metodzie. U pozostałych 26% wskaźniki agresji projekcyjnej nie zmieniły się zarówno w rysunku, jak i technice obrazkowej. Oznacza to, że istnieją czynniki psychospołeczne modyfikujące oddziaływanie tego rodzaju gier. Na podstawie obserwacji osób badanych Krzystanek podkreśla, że po grze zawierającej przemoc nie odnotowano spadku wskaźników dotyczących agresji projekcyjnej. Nie zadziałała odprężająco i relaksująco na żadnego z uczestników. Jest to więc sprzeczne z opiniami prezentowanymi przez producentów i użytkowników tych gier. Dokonywanie aktów okrucieństwa w czasie takiej „rozrywki” nie zmniejsza wrogości i tendencji do patologii zachowań.

Powstawaniu agresji sprzyjać mogą złe formy wypełniania czasu wolnego i prezentowane wzorce zachowań w mediach. Oglądanie telewizji jest nadal jednym z najczęstszych sposobów spędzania wolnego czasu przez dzieci i młodzież. Dostęp do programów emitowanych przez różnego

---

<sup>19</sup> M. Matuszewska M., *Percepcja postaw rodzicielskich i jej oddziaływanie na rozwój osobowości dzieci*, „Psychologia Wychowawcza”, 1989, 4.

rodzaju stacje to poważny problem. Większość z nich przesycona jest agresją i zniszczeniem.

Młodzież naśladuje różne zachowania agresywne oglądane w filmach, rozwija je i uogólnia na inne sytuacje, a liczne sceny przemocy, które obserwuje w telewizji czy grach komputerowych mogą powodować szereg negatywnych zmian w psychice dziecka: formowanie się agresywnego zachowania, wzrost poziomu agresji w zachowaniu dzieci wobec rówieśników, pobudzenie agresywnych fantazji, swoiste znieczulenie wobec scen agresji i jej akceptacja jako zjawiska, powszechnie występującego wśród ludzi<sup>20</sup>.

Dziecku wydaje się, że brutalne sceny, które ogląda na ekranie telewizora lub komputera można odwrócić i cofać, umierać i żyć wiele razy, a bohaterowie nadal nie doznają żadnej krzywdy. W myśleniu dziecka zaciera się różnica pomiędzy fikcją, a rzeczywistością. W kształtowaniu zachowań dzieci i młodzieży oprócz oglądania i naśladowania, ogromne znaczenie ma powtarzalność. Na ekranie telewizora dziecko widzi daną scenę tylko raz. W przypadku gier komputerowych obraz przemocy można powtarzać i utrwałać, a gracz może samodzielnie dokonywać czynów agresywnych.

M. Guskowska stwierdziła, że młodzież pochodząca z rodzin patologicznych i wychowująca się w domu dziecka ujawnia zdecydowanie wyższy poziom agresji w zachowaniu niż młodzież z rodzin o poprawnej strukturze. Autorka wskazuje następujące czynniki przyczynowe:

- większa frustracja podstawowych potrzeb psychicznych dziecka wychowującego się w rodzinie o nieprawidłowych wzorcach wychowawczych czy w domu dziecka,
- złe modele zachowań ze strony osób wychowujących (alkoholizm, przemoc),
- wysokie poczucie bezradności u dzieci z takich środowisk, które może być rekompensowane agresją lub wywoływać bunt,
- częste błędy wychowawcze popełniane przez opiekunów w środowiskach patologicznych<sup>21</sup>.

Wspomniana wcześniej M. Guskowska wskazała, że postawy wychowawcze ojców mają większe znaczenie w procesie kształtowania się zachowań agresywnych dzieci. Okazało się, że zbyt wysokie wymagania

---

<sup>20</sup> M. Sokołowski, *Telewizyjny świat agresji*, „Edukacja Medialna”, 1998, nr 4, s. 19.

<sup>21</sup> M. Guskowska, *Spoleczne i psychologiczne uwarunkowania agresywności u młodzieży w okresie adolescencji*, [w:] A. Rejzner (red.), *Agresja w szkole*, Warszawa, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, 2005.

ojców sprzyjają zachowaniom podejrzliwym, a także skłonności do ujawniania urazy. Postawa kochająca ojców i ochraniająca matek zmniejszają skalę zachowań agresywnych u dzieci.

Z badań dokonanych przez H. Cudaka wynika, że postawa unikająca i odtrącająca rodzica wpływa na kształtowanie u dziecka takich cech jak: zawziętość, agresywność, kłótność, nieopanowanie, negatywizm<sup>22</sup>.

Można powtórzyć za I. Pospiszyl, że rodzina powinna stanowić źródło określonych norm, wartości, które mogą przydać się dziecku w jego interakcjach ze środowiskiem. Nadmierny dystans emocjonalny pomiędzy członkami rodziny: nieumiejętność okazywania czułości, cieszenia się z dzieci to objawy rozwijającej się spirali wadliwej socjalizacji, mechanizm błędnego koła, przenoszący z pokolenia na pokolenie niszczące przekonanie, że rodzina jest przede wszystkim po to, żeby było nad kim sprawować kontrolę i komu się podporządkowywać, żeby był porządek i tania siła robocza, a nie po to, aby się wzajemnie wspierać, pomagać sobie, przekazywać mądrość, która ułatwia życie<sup>23</sup>.

Z kolei J.M. Wolińska stwierdza, że postawy wychowawcze ojców wobec córek, takie jak: wrogi nadzór, wpajanie stałego niepokoju oraz kontrola – stymulują agresywność córek, przede wszystkim ich agresję słowną, pośrednią, drażliwość, urazę). Wpajanie stałego niepokoju wywołuje u córek agresję fizyczną, wpajanie poczucia winy – agresję słowną, podejrzliwość, drażliwość i ogólnie agresywność. Ojcowie niekonsekwentni w dyscyplinowaniu córek wzmagają ich agresję, szczególnie słowną, pośrednią, negatywizm, urazę i drażliwość. Matki z dystansem uczuciowym wobec córek, nadmiernie je kontrolujące, wpajające im niepokój, niekonsekwentnie dyscyplinujące wzmagają ich agresywność. Okazało się także, że tendencja do aprobowania agresji jako sposobu radzenia sobie z trudnościami występowała najczęściej u tych chłopców, których ojcowie uznawali za najważniejsze takie wartości jak silna potrzeba osiągnięć, orientacja na osiągnięcia i odwaga. Natomiast najsilniej czuli się winni za swoje agresywne zachowania ci chłopcy, których matki wysoko ceniły następujące wartości: odpowiedzialność, rzetelność i konformizm. Synowie rodziców, których hierarchie wartości wykazywały małą zgodność,

---

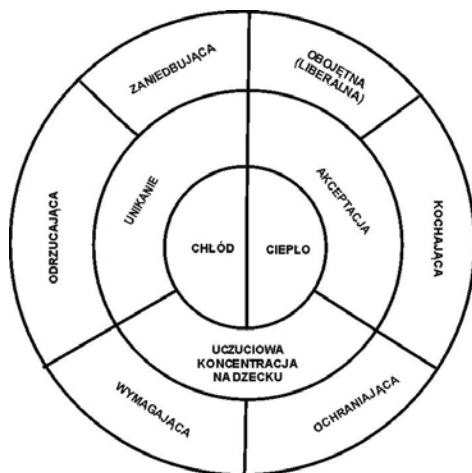
<sup>22</sup> H. Cudak, *Funkcjonowanie rodziny a nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, Kielce, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998.

<sup>23</sup> I. Pospiszyl, *Razem przeciw przemocy*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Żak, 1999, s. 45.

charakteryzowali się mniejszym poczuciem winy. Jak zatem widać, matka i ojciec pełnią różne role w socjalizacji agresji u dzieci<sup>24</sup>.

Anna Roe (rys.2) w swoim modelu typologii postaw rodzicielskich wyraźnie zaznaczyła, że podstawowymi pojęciami jest ciepło i chłód rodziców do dziecka<sup>25</sup>.

Rys.2. Model postaw rodzicielskich A. Roe.



Źródło: Kowalski W.S., 1983, s. 7.

Możemy zaobserwować na przedstawionym powyżej rysunku najmniejsze, środkowe koło przedstawiające dwa podstawowe wymiary postaw rodzicielskich – chłód i ciepło. Z postawą ciepła łączy się akceptacja, która może występować w dwóch odmianach: jako pełne, okazywane przez rodziców zaangażowanie emocjonalne – postawa kochająca, bądź jako uczucie wyrażane tylko sporadycznie, przypadkowo – postawa liberalna. Z postawą chłodu łączy się unikanie kontaktu z dzieckiem, które może przyjąć formę zaniedbywania i odrzucenia. Postawa uczuciowej koncentracji na dziecku wynika częściowo z chłodu, a częściowo z ciepła rodzicielskiego. Uczuciowa koncentracja łączy się po stronie chłodu z postawą wymagającą, a po stronie ciepła z postawą ochraniającą.

<sup>24</sup> J.M. Wolińska, *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej, 2000.

<sup>25</sup> W.S. Kowalski, *Kwestionariusz stosunków między rodzicami a dziećmi, A. Roe i M. Siegelmana*, Warszawa, Wydawnictwo Radia i Telewizji, 1983.

Nie jest łatwo kochać bezwarunkowo dziecko, które rani rodziców, nie podporządkowuje się poleceniom, jest agresywne i wulgarnie w zachowaniu. Nie wolno jednak zapomnieć o tym, że za agresją dziecka może kryć się jego bezradność, wstyd, strach, poniżenie, jak również niezaspokojone potrzeby: bezpieczeństwa, życzliwości, ciepła, przynależności, samourzeczywistnienia, godności, szacunku, akceptacji. Negatywne skutki agresji prezentowanej w grach mogą być minimalizowane przez środowisko rodzinne, a właściwe postawy rodzicielskie i dobre kontakty rodzinne stwarzają klimat wychowawczy, sprzyjający mniejszej podatności na medialną agresję.

### Konsekwencje psychologiczne cyberprzemocy: dla ofiary, sprawcy, obserwatora

Internet jako wolne medium pozwala zaistnieć dziesiątkom niezależnych twórców. Kształtuje nowe trendy oraz tworzy przestrzeń do funkcjonowania poza tak zwanym „mainstream-em”. To platforma swobodnej komunikacji, narzędzie budowania nieograniczonego repozytorium doświadczeń i wiedzy współczesnej cywilizacji. Ceną jaką przychodzi za to zapłacić są jednak wszystkie niepożądane zjawiska doskonale się z Internetem kojarzące. Powszechna dostępność pornografii i innych patologicznych treści, nienawiść internetowa tzw. „hejt”, a w końcu cyberprzemoc. Konsekwencją swobodnego udostępniania narzędzi powszechnej wymiany myśli jest to, że większość społeczeństwa korzysta z nich w sposób niewłaściwy. Z badań i obserwacji nad zjawiskiem cyberprzemocy wynika, że jej konsekwencje mogą być bardzo zróżnicowane – od znikomych do poważnych. Zdarza się, że wywiera ona minimalny wpływ na ofiarę lub wcale na nią nie wpływa. Częściej jednak jest tragiczna w skutkach: samobójstwa dokonane, morderstwa etc.

Cyberbullying jako specyficzna forma bullyingu ma podobne konsekwencje w postaci problemów dotyczących zarówno sprawców, jak i ofiary. W cyberbullyingu dochodzi specyficzny rodzaj powtarzalności przemocy wobec ofiary, wynikający między innymi z cech charakterystycznych dla materiału, który został opublikowany w sieci. W cyberbullying-u mamy do czynienia ze zjawiskiem przeniesienia. Identycznie jak w przypadku agresji w świecie realnym. Polega ono na zastępczym rozładowaniu



powstałej gdzie indziej złości. W tym przypadku agresor, czasem w sposób nieświadomy, wybiera sobie bezpieczny obiekt. Różnica polega na tym, że podczas gdy „siła” w realnym świecie jest związana z cechami fizycznymi agresora np. postura, wzrost lub społecznymi, np. popularność, to „siłę” w sieci wyznacza umiejętność poruszania się w cyberprzestrzeni.

Wpływ cyberprzemocy jest podobny do wpływu przemocy tradycyjnej. Ofiary szkolnej przemocy najczęściej mają obniżony nastrój prowadzący do depresji, obniżoną samoocenę, czują się bezradne i wyalienowane, przejawiają lęk społeczny, a ich funkcje poznawcze ulegają pogorszeniu. Przekłada się to na częstą absencję szkolną i niechęć uczęszczania. Pojawiają się somatyzacje pod postacią bólu brzucha i głowy, bezsenności, zmęczenia i osłabienia. Nastolatki doświadczające przemocy elektronicznej są obciążeni emocjonalnie, czują złość, smutek, są zranieni i dezorientowani, często samotni, popadają w depresję, mają myśli rezygnacyjne, które z czasem przekształcają się w tendencje samobójcze. Wielu badaczy i teoretyków uważa, że długotrwały wpływ cyberprzemocy może być poważniejszy niż przemocy tradycyjnej. Dziecko, które doświadcza przemocy elektronicznej nigdy nie może czuć się spokojnie. W porównaniu z przemocą tradycyjną publiczny charakter cyberprzemocy zwiększa jej negatywny wpływ. Poniżenie na oczach grupy rówieśników może być zawstydzające, ale takie poniżenie może zostać nasilone, kiedy świadkami są setki tysięcy internautów. Ofiary najczęściej nie wiedzą kim był agresor i świadkowie, a do tego nie są świadome, jak wiele ludzi przyczyniło się do ich upokorzenia. Można posłużyć się wypowiedzią Wojtasika, który przeprowadził badania na ten temat, że bez względu na motywy sprawców, wpływ samej cyberprzemocy na środowisko szkolne jest w większości przypadków podobny. Bezpośrednim efektem jest wzbudzenie u ofiary wielu negatywnych uczuć, a ich rodzaj i natężenie powiązane jest z publikacją wizerunku ofiary w kompromitującym kontekście<sup>26</sup>.

Pojawiające się negatywne emocje u młodych ludzi są często niekonstruktywnie rozwiązywane poprzez zachowania autodestrukcyjne: myśli i próby samobójcze, stosowanie substancji psychoaktywnych lub agresję interpersonalną. Przykładem takich zachowań są bójki, napadanie na sprawcę, atakowanie w cyberprzestrzeni. Mogą też przejawiać się w formach przestępczości np. niszczeniu mienia, morderstwach. Szczególnie poważne konsekwencje dotyczą osób, które są jednocześnie ofiarami

---

<sup>26</sup> Ł. Wojtasik, *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka.*; Fundacja Dzieci Niczyje, 2009; 8(1): 99-1.



i sprawcami agresji. W tym przypadku ryzyko współwystępowania problemów takich jak: depresja, odreagowanie przez stosowanie substancji psychoaktywnych czy obniżone osiągnięcia szkolne jest największe<sup>27</sup>.

L. Albański<sup>28</sup> wyróżnił wynikające z cyberprzemocy objawy, zarówno psychiczne, jak i emocjonalne. Spośród objawów emocjonalnych występują najczęściej:

- wzrost napięcia emocjonalnego,
- niezdolność do rozluźnienia, tzw. zamrożony strach, |
- skrywany płacz, niska samoocena, wycofanie, skłonność do izolacji,
- chroniczny smutek, depresja, natęstwa, zachowania kompulsywne,
- słaba kontrola emocji, impulsywność, zmienność nastroju.

Do najbardziej charakterystycznych objawów psychicznych przemocy należą:

- spadek poczucia kompetencji,
- wzrost agresywności wobec otoczenia,
- nieumiejętność nawiązywania kontaktów z rówieśnikami,
- nieufność wobec innych, trudności w tworzeniu więzi z innymi,
- zachowania autodestrukcyjne,
- wykazywanie nagłego zainteresowania bronią, technikami walki, „agresywnymi” grami komputerowymi lub filmami zawierającymi sceny przemocy,
- częstsze niż zwykle proszenie rodziców o pieniądze.

Hollin, Browne, Palmer stwierdzili, że niektóre z powyższych objawów można ustalić jako drugorzędne czynniki wpływające na przestępczość<sup>29</sup>.

Kontynuując dywagację, przedstawię teraz psychologiczne konsekwencje cyberprzemocy w odniesieniu do sprawcy i obserwatora. Sprawcą najczęściej jest osoba posiadająca niskie kompetencje społeczne, która nie jest w stanie za pomocą dostępnych, społecznie akceptowalnych metod komunikacji zwrócić na siebie uwagi, której potrzebuje, i zrealizować ważnych dla siebie potrzeb. Chce poczuć się dowartościowana przez grupę w sposób natychmiastowy, posiada deficyt w zakresie odraczania gratyfikacji. Ważnym aspektem stosowania cyberprzemocy jest poczucie

<sup>27</sup> M.L. Ybarra, Mitchel K.J., *Agresorzy/ cele w sieci, agresorzy i cele: porównanie powiązanych cech młodzieży*, Journal of Child and Psychiatry, 45, 1308-1316, 2004; A. Schrock, D. Boyd, *Zachowania cyberprzemocowe wśród uczniów gimnazjów i szkół średnich*, Amerykańskie czasopismo ortopsychiatrii, Tom 80, Wydanie 3, s. 362–364, 2008.

<sup>28</sup> L. Albański, *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra 2010.

<sup>29</sup> D. Browne, C.R. Hollin, E.J. Palmer, *Przestępczość wśród młodzieży: rozpoznanie zjawiska, diagnozowanie i profilaktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2004.

anonimowości w sieci, rozumiane przez sprawcę jako bezkarność. Istnieją motywy, którymi się kieruje. Są nimi m.in.:

- odwet i zemsta, np. na byłej sympatii za odrzucenie,
- wywołanie zainteresowania grupy,
- zaimponowanie rówieśnikom, np. swoimi umiejętnościami komputerowymi,
- przeniesienie swoich lęków i frustracji na ofiarę (za kłopoty w nauce, zazdrość o lepsze oceny, wyższy status materialny, poczucie wyobcowania).

W zależności od motywu czynu i dojrzałości emocjonalno-społecznej sprawcy doświadczają różnych emocji. Najczęściej zadowolenia i radości, poczucia winy za wyrządzoną krzywdę, skruchę. Czasem pozbawieni są wyrzutów sumienia. Z niechcianymi emocjami próbują radzić sobie, włączając mechanizmy obronne przejawiające się pod postacią racjonalizacji, bagatelizowania czynu, zaprzeczania. Przerzucają odpowiedzialność na ofiarę, argumentując swoje postępowanie wzburzeniem emocjonalnym.

Można powtórzyć za Anną Andrzejewską<sup>30</sup>, że w szerszej perspektywie cyberprzemoc staje się przyczyną szkolnych podziałów i wykluczeń. Uczniowie dzielą się na sprawców, ofiary i świadków, a wzajemne relacje tych grup kształtują się pod dyktando aktualnych „ciekawostek” z sieci. Ta atmosfera przekłada się na warunki i atmosferę nauczania. Ofiary często unikają zajęć i opuszczają lekcje w oczekiwaniu, że agresorzy znajdą sobie nową ofiarę, a inni uczniowie obawiają się, że mogą stać się kolejną ofiarą sprawcy. Powszechna staje się dekoncentracja i rozproszenie uwagi, zmniejsza się też aktywność umysłowa uczniów. Co charakterystyczne, te niekorzystne tendencje nie dotyczą jedynie uczniów bezpośrednio zaangażowanych w konkretny przypadek cyberprzemocy, ale rzutują na obniżenie poziomu uwagi, dyscypliny i samopoczucie całej społeczności, która odczuwa obecność konfliktów grupowych czy osobistych.

Obserwatorzy (świadkowie) przyjmują różne role, poczynszy od niezainteresowanych widzów, kończąc na potencjalnych obrońcach. Takie osoby widzą przemoc i jej nie akceptują, ale nie wiedzą jak mają się zachować. U nich również obserwuje się spadek motywacji do nauki

---

<sup>30</sup> A. Andrzejewska, *Dzieci i młodzież w sieci zagrożenia realnych i wirtualnych. Aspekty teoretyczne i empiryczne*, wyd. Difin, Warszawa 2014.

i społecznej aktywności. Dominują uczucia bezradności, zaskoczenia, smutku, złości.

Świadkowie znęcania muszą mierzyć się z emocjonalnymi konsekwencjami, pod postacią:

- zagubienia w grupie – nie wiedzą jak mają postąpić, czy stanąć w obronie, przyłączyć się do prześladowców, czy przyjąć postawę bierną,
- lęku przed podzieleniem losu ofiary,
- bezradności i przekonania, że nikt nie jest w stanie zatrzymać przemocy.

Należy pamiętać, że takie długotrwałe czynniki powodują, że obserwatorzy uczą się obojętności wobec przemocy i stopniowo oswajają się z nią. W konsekwencji stają się ludźmi pozbawionymi jakiejkolwiek odpowiedzialności. W związku z tym, że wszyscy – ofiara, sprawca, obserwator – doświadczają emocjonalnych i psychicznych konsekwencji cyberprzemocy powinny zostać objęte pomocą psychologiczną i zainteresowaniem ze strony dorosłych. Tak, aby mogli sobie poradzić z emocjami i w przyszłości umieli konstruktywnie rozwiązywać konflikty. Dzięki temu wykształcą w sobie umiejętności skutecznej ochrony i obrony przed wirtualną tyranią.

## Podsumowanie

Kończąc rozważania na temat cyberprzestępczości jako wielowymiarowego zjawiska psychospołecznego, pragnę zwrócić uwagę na następujące istotne zagadnienia. Język jest potężnym narzędziem, które nie tylko służy do komunikacji i przekazywania informacji, ale również ma ogromny wkład w tworzenie językowego obrazu świata. Historia uczy, że agresja językowa jest często preludium do agresji fizycznej, a zmiany językowe stanowią odbicie zmian społecznych. Badania nad mechanizmami i efektami propagandy pojawiają się, między innymi, w pracach takich autorów jak: George Orwell, Friedrich Hayek, Victor Klemperer, a w kontekście Polski – Michał Głowiński Podsumowując dyskurs na temat mowy nienawiści we współczesnej Polsce, przytoczę słowa Victora Klemperera „słowa mogą działać jak maleńkie dawki arszeniku. Przyjmuje się je niezauważenie, wydaje się, że nie mają działania, a jednak po jakimś czasie ich trujący wpływ ujawnia się”<sup>31</sup>. Na efekty toksyczności mowy nienawiści nie trzeba było długo czekać. Znacznie trudniej będzie usunąć jej skutki.

---

<sup>31</sup> Klemperer V., *Dziennik 1933-1945*: wybór, Wydawnictwo Universitas 1947/1992:23

Obrażanie w sieci staje się popierane i akceptowane przez sporą grupę internautów. Aby temu przeciwdziałać, konieczna jest edukacja dzieci od wieku przedszkolnego poprzedzona uwrażliwieniem na ten problem pedagogów i rodziców. Muszą oni znać zagrożenia płynące z obszaru nowoczesnych technologii i reagować na nie w odpowiedni sposób i w odpowiednim czasie. Należy pamiętać, że nienawiść nie jest skłonnością, z którą dziecko przychodzi na świat. Jesteśmy uwarunkowani do szczęścia i dobra. Możliwość reagowania na mowę nienawiści w życiu społecznym i na internetowy hejt to nie tylko przywilej życia w kraju demokratycznym, ale nasz obywatelski obowiązek.

## Bibliografia

- Albański L., *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Kolegium Karkonoskie, Jelenia Góra 2010.
- Andrzejewska A., *Dzieci i młodzież w sieci zagrożeń realnych i wirtualnych*, Aspekty teoretyczne i empiryczne; wyd. Difin, Warszawa 2014.
- Buss A.H., *The psychology of aggression*, New York, J. Wiley, 1961.
- Cudak H., *Funkcjonowanie rodziny a nieprzystosowanie społeczne dzieci i młodzieży*, Kielce, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1998.
- Browne D., Hollin C.R., Palmer E.J., *Przestępczość wśród młodzieży: rozpoznanie zjawiska, diagnozowanie i profilaktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2004.
- Fatyga B., *Agresja przemoc i indywidualizm ego-sekularny*, w: Łada Jurasz-Dudzik (red.), *Człowiek i agresja. Głosy o nienawiści i przemocy. Ujęcie interdyscyplinarne*, Warszawa, Wydawnictwo Sic!, 2002
- Gail King, *Umiejętności terapeutyczne nauczyciela*.
- Gołąb M. (red.), *Cyberprzemoc w szkołach – zobacz, zrozum, reaguj! Poradnik dla nauczycieli, pedagogów i psychologów*, [w:] Źródła pomocy psychologiczno-pedagogicznej w Internecie, Gdańsk, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Edukacji „Drogowskazy”, 2015.
- Guszkowska M., *Społeczne i psychologiczne uwarunkowania agresywności u młodzieży w okresie adolescencji*, [w:] A. Rejzner (red.), *Agresja w szkole*, Warszawa, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP, 200.
- Izdebska J., *Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka*, „Edukacja”, 2004, 4.
- Izdebska J., *Rodzina, dziecko, telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok, Trans Humana, 1996.
- Klemperer V., *Dziennik 1933–1945: wybór*, Wydawnictwo Universitas 1947/1992:23.
- Kowalski W.S., *Kwestionariusz stosunków między rodzicami a dziećmi*, A. Roe i M. Siegelmana, Warszawa, Wydawnictwo Radia i Telewizji, 1983.
- Matuszewska M., *Percepcja postaw rodzicielskich i jej oddziaływanie na rozwój osobowości dzieci*, „Psychologia Wychowawcza”, 1989, 4.
- Michalewicz I., *Upadłe anioły*, „Newsweek”, 21.05.2006.
- Orwell G., *Rok 1984*, 949/2001.
- Pospiszyl I., *Razem przeciw przemocy*, Warszawa, Wydawnictwo Akademickie Żak 1999.
- Rogers C.R., *O stawianiu się osobą*, Poznań, Dom Wydawniczy REBIS, 2002.

- Schrock A., Boyd D., *Zachowania cyberprzemocowe wśród uczniów gimnazjów i szkół średnich*, Amerykańskie czasopismo ortopsychiatrii, Tom 80, Wydanie 3, 2008.
- Sękowski T., *Pomoc psychologiczna i możliwości adaptacyjne człowieka*, Lublin 1994.
- Sokołowski M., *Telewizyjny świat agresji*, „Edukacja Medialna”, 1998, nr 4.
- Szeja J., *Gry fabularne – nowe zjawisko kultury współczesnej*, Kraków, Wydawnictwo Rabid, 2014.
- Wolińska J.M., *Agresywność młodzieży. Problem indywidualny i społeczny*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie- Skłodowskiej, 2000.
- Waldron Jeremy, *The Harm in Hate Speech*.
- Wojtasik Ł., *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*; Fundacja Dzieci Niczyje, 2009; 8(1): 99-1.
- Ulfik-Jaworska I., *Komputerowi mordercy. Tendencje konstruktywne i destruktywne u graczy komputerowych*, Lublin, Wydawnictwo KUL, 2005.
- Ybarra M.L., Mitchel K.J., *Agresorzy/ cele w sieci, agresorzy i cele: porównanie powiązanych cech młodzieży*, Journal of Child and Psychiatry, 45, 1308-1316, 2004.

#### **Zróżła internetowe:**

- Goleman D., *Skąd się bierze agresja w Internecie?* <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,33187,3957981.html>.
- <https://amnesty.org.pl/kampanie/nienawisc/>.
- <http://www.tvp.info/20712085/jednego-w-rurkach-mniej-szydercze-profile-i-agresja-wobec-14latka-ktory-popelnil-samobojstwo> (dostęp: 10.06.2024).
- <https://www.portalsamorzadowy.pl/edukacja/nauczyciel-stal-sie-robotnikiem-na-tasmie-autonomia-w-szkole-to-utopia>.
- [www.facebook.com/cyberprzemocwszkolach](http://www.facebook.com/cyberprzemocwszkolach).